

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo M. C. przeciwko Fundacji (...) w Ł. o odszkodowanie, w związku z nieuprawnionym wypowiedzeniem umowy o pracę i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka M. K. (obecnie C.) była zatrudniona w Fundacji (...) w Ł. w okresie od 1 sierpnia 2013r. do 31 grudnia 2014r. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku wychowawcy rodzinnego domu dziecka w C.. W dniu 4 listopada 2014r. około godziny 22.00 A. K. – prezes Fundacji, I. K. oraz wiceprezes Fundacji, udali się do rodzinnego domu dziecka w C.. Przez około godzinę obserwowali sytuację z zewnątrz, nie ujawniając swojej obecności. Okazało się, że dzieci były zamknięte w środku w domu, a państwo K. szykowali się do snu w budynku znajdującym się nieopodal domu dziecka. Po około godzinie weszli do środka. Prezes i wiceprezes podjęli próbę wyjaśnienia z państwem K. sytuacji. Następnie sporządzili notatkę. Państwo K. zaczęli się pakować i wywozić swoje rzeczy do domu w Ł.. W trakcie tych czynności powódka dzwoniła do adwokata. Około godziny 1.00-2.00 w nocy wiceprezes pojechała do domu. Przyjechały natomiast M. S. i A. G. (1), które miały przejąć opiekę nad dziećmi. A. K. nad ranem przygotował wypowiedzenie umowy o pracę dla powódki, gdyż miał ze sobą laptop.

Około godziny 8.00, po wyjściu dzieci do szkoły, powódka została poproszona do pokoju, gdzie w obecności M. Ż. i I. K. oraz P. K. (1), A. K. wręczył jej pismo o rozwiązaniu umowy o pracę. Powódka pismo przeczytała, ale odmówiła jego podpisania. Powiedziała, że sprawa skończy się w sądzie. W pokoju obok znajdowała się A. G. (1).

Pismem z dnia 5 listopada 2014r. pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia z powodu utraty zaufania spowodowanej brakiem poinformowania o rażących nieprawidłowościach związanych ze sprawowaniem opieki nad niepełnoletnimi wychowankami placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego – (...) Fundacji (...) w C., polegających na notorycznym pozostawianiu wychowanków w godzinach nocnych bez opieki przez osobę sprawującą funkcję dyrektora ww. placówki. W piśmie znalazło się pouczenie o prawie do wniesienia odwołania od wypowiedzenia w terminie 7 dni do Sądu Rejonowego Sądu Pracy w Łodzi. W związku z odmową podpisania powyższego oświadczenia na piśmie, została sporządzona adnotacja o tym, iż powódka zapoznała się z dokumentem, ale odmówiła podpisania go. Pod adnotacją podpisał się A. K..

Ustalając stan faktyczny Sąd pominął kserokopie pism załączone przez pełnomocnika powódki do wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę oraz pozwu, gdyż jako nie poświadczone za zgodność z oryginałem nie mają waloru dokumentu, a tym samym nie mogą stanowić środka dowodowego.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki jakoby w dniu 4 listopada 2014r. nie wręczono jej oświadczenia o rozwiązaniu z nią umowy o pracę. Twierdzenia w tym zakresie są odosobnione i nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a zwłaszcza w zeznaniach świadka I. K., A. G. (1) i A. K. oraz w treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, na którym sporządzono adnotację o przedstawieniu powódce oświadczenia i odmowie podpisania tegoż przez powódkę. Wszystkie wskazane osoby zgodnie stwierdziły, iż powódce wręczono w dniu 5 listopada 2014r. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, powódka się z tym pismem zapoznała, ale odmówiła jego podpisania. Zeznania w tym zakresie powołanych osób są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (1), z uwagi na prekluzję dowodową. W zarządzeniu z dnia 10 kwietnia 2015r. Sąd określił stronom termin 7-dniowy na złożenie wszystkich wniosków dowodowych, pod rygorem pominięcia ich w toku dalszego postępowania. Zgłoszenie zatem

takiego wniosku na rozprawie w dniu 1 października 2015r. nastąpiło ze znacznym przekroczeniem terminu, niczym nie uzasadnionym. Okoliczność bowiem, na jaką został wówczas zgłoszony świadek, tj. wręczenie wypowiedzenia powódce, była znana stronom najdalej na rozprawie w dniu 30 czerwca 2015r., kiedy to wysłuchiwany w charakterze strony prezes Fundacji (...) podniósł, iż w spornym dniu wręczenia dokonał zarówno powódce, jak i P. K. (1), który siłą rzeczy był obecny podczas wręczenia tegoż wypowiedzenia powódce. Nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby ewentualnie taki wniosek został zgłoszony wówczas. Tak się nie stało, Sąd Rejonowy nie znalazł zatem podstaw do uprzywilejowywania strony powodowej i uwzględniania jej wniosków dowodowych składanych po określonym terminie. Sąd podkreślił, że nowelizacja przepisów kpc w zakresie postępowania dowodowego miała na celu zdyscyplinowanie stron i doprowadzenie do koncentracji materiału dowodowego. W przeciwnym wypadku strony mogłyby w nieskończoność składać wnioski dowodowe, tym samym tocząc proces latami. W związku z powyższą argumentacją Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku dowodowego pełnomocnika powódki.

Natomiast, jeśli chodzi o zobowiązanie pełnomocnika pozwanego do wskazania, jaka korespondencja była wysyłana do powódki w dniu 7 listopada 2014r. Sąd Rejonowy wniosek w tym zakresie oddalił, uznając go za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego, jakim było przywrócenie terminu do złożenia odwołania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, zostało zgłoszone po upływie terminu określonego w art. 264 § 1 kp i wobec tego podlega oddaleniu.

Stosownie do treści przepisu art. 264 § 1 kp odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę.

W przedmiotowej sprawie powódka wniosła pozew, w zakresie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, w dniu 11 lutego 2015 roku, a więc po ponad trzech miesiącach od zapoznania się z pismem wypowiadającym umowę o pracę.

Sąd I instancji podkreślił, że jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o której mowa m.in. w art. 264 kp sąd pracy, na jego wniosek, postanowi przywrócenie uchybionego terminu (art. 265 § 1 kp). Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 kp) .

Brak winy pracownika w przekroczeniu terminu należy oceniać z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiego można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. Przy czym pod uwagę brana jest nie tylko wina umyślna, ale także nieumyślna, czyli opieszałość lub lekkie niedbalstwo (wyrok SN z dnia 10.01.2002r. I PKN 798/00 opubl. Legalis). Znaczne przekroczenie siedmiodniowego terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (wyrok SN z dnia 22.11.2001r. I PKN 660/00 opubl. OSNAPiUS z2003r. Poz.487 str.939). W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, iż półtoramiesięczne przekroczenie terminu jest przekroczeniem znacznym.

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy stwierdził, iż tym bardziej znacznym przekroczeniem terminu do wniesienia odwołania jest przekroczenie ponad trzymiesięczne. Podnoszona przez powódkę okoliczność niewręczenia jej oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 5 listopada 2014r. nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Fakt nieprzyjęcia oświadczenia przez pracownika, mimo możliwości zapoznania się z jego treścią, nie unicestwia skuteczności jego wręczenia.

Powódka zatem nie wykazała, aby uchybienie terminowi nastąpiło bez jej winy, ocenionej w kontekście doświadczenia życiowego i zawodowego powódki oraz staranności wymaganej od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Tym samym wobec złożenia pozwu zawierającego odwołanie od dokonanego wypowiedzenia w dniu 11 lutego 2015r. Sąd Rejonowy przyjął, że nastąpiło to ze znacznym przekroczeniem terminu, wobec czego jej powództwo o odszkodowanie

za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w oparciu o powołane przepisy.

Na marginesie Sąd zauważył też, iż nie zostało przez powódkę także wykazane zachowanie terminu do wniesienia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania do Sądu. Powódka powoływała się na okoliczność, jakoby miała się dowiedzieć o rozwiązaniu umowy o pracę ze świadectwa pracy doręczonego na adres jej pełnomocnika w dniu 4 lutego 2015r. Jednakże z żadnego z dokumentów złożonych przez stronę nie wynika, aby doręczenie zostało dokonane właśnie w tej dacie.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego, uwzględniając wynik sprawy i to, że powódka przegrała proces w całości, Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

Apelacje od powyższego orzeczenia w całości wniósł pełnomocnik powódki.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

naruszenie prawa materialnego, a to:

I. art. 265 § 1 k.p. w zw. z art. 264 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, iż do uchybienia terminu doszło z winy powódki;

II. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności:

1. art. 129 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd kserokopii pism załączonych przez pełnomocnika powódki do wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę oraz pozwu, gdyż jako nie poświadczone za zgodność z oryginałem nie mają waloru dokumentu, a tym samym – zdaniem Sądu - nie mogą stanowić środka dowodowego, pomimo, iż pozwana nie zaprzeczyła ich treści i nie zażądała przedłożenia ich oryginałów,

2. art. 230 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd, iż powódka nie wykazała zachowania terminu do wniesienia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania do Sądu, w sytuacji gdy pozwana nie kwestionowała wskazanej przez powódkę daty (4.02.2015r.) doręczenia powódce świadectwa pracy na adres pełnomocnika,

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonych dowodów w sposób dowolny, jednostronny oraz sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

- bezkrytyczne i bezpodstawne przydanie waloru wiarygodności zeznaniom A. K. (prezesa pozwanej) i świadków: I. K. (żony A. K.) oraz A. G. (1) (pracownika pozwanej) w zakresie faktu wręczenia powódce oświadczenia o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę oraz adnotacji o odmowie przyjęcia i podpisania przez powódkę sporządzonej w treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, z pominięciem wyjaśnień powódki w tym zakresie, a także pominięcie odwołania się powódki od wręczonego jej „zawieszenia w obowiązkach wychowawcy”,

- oddalenie wniosku pełnomocnika powódki o zobowiązanie pozwanego do wskazania, jaka korespondencja była wysyłana do powódki w dniu 7 listopada 2014 roku - jako nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego, jakim było przywrócenie terminu do złożenia odwołania w sytuacji, gdy wniosek ten zmierzał do wykazania, iż pozwany nie wręczył powódce w dniu 5 listopada 2014 roku oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, tylko wysłał je pocztą w dniu 7 listopada 2014 roku (co potwierdzają także zeznania świadka I. K.),

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (1) z uwagi na prekluzję dowodową, pomimo, iż potrzeba powołania tego świadka wyniknęła z zeznań świadka I. K. złożonych w dniu 1 października 2015 roku, a uwzględnienie wniosku

nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, z uwagi na uwzględnienie wniosku pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. G. (1) i odroczenie przez Sąd z tego powodu rozprawy.

Wskazując na powyższe Skarżący wniósł o :

1. dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (1) na okoliczność nie wręczenia powódce rozwiązania umowy o pracę w dniu 5 listopada 2014 roku,
2. zobowiązanie pozwanej do wskazania, jakie pismo zostało wysłane przez Fundację do powódki w dniu 7 listopada 2014 roku na ul. (...),
3. przywrócenie powódce M. C. terminu do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę,
4. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie zaś o
5. uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Nadto apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z następujących dokumentów:

- kserokopii książki korespondencji pełnomocnika powódki oraz kserokopii koperty - na okoliczność daty wysłania i doręczenia powódce (na adres pełnomocnika) świadectwa pracy,
- pism Poczty Polskiej z dnia 16 lipca 2015 roku i 30 lipca 2015 roku - na okoliczność wysłania powódce przez pozwaną oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 7 listopada 2014 roku, których załączenie stało się konieczne mając na uwadze treść uzasadnienia wyroku Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nim jednak Sąd Okręgowy uzasadni wskazane stanowisko co do meritum, wskazać należy, że w myśl art. 378 § 1 kpc. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Tym samym w granicach zaskarżenia sąd odwoławczy jest uprawniony do merytorycznego rozpoznania sprawy. Oznacza to, że może dokonywać własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w I instancji (art. 381 i 382 KPC). Do przyjętych ustaleń faktycznych może zastosować właściwe przepisy prawa materialnego niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związanym oceną prawną lub uchwałą SN (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i 390 § 2 KPC). Nadto Sąd odwoławczy nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go jedynie zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (uchw. SN (7) z 31.1.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55; zob. też post. SN z 16.6.2004 r., I CZ 40/04, Legalis; wyr. SN z 6.6.2007 r., II PK 318/06, OSNAPIUS 2008, Nr 23-24, poz. 344). Te natomiast na gruncie rozpoznawanej sprawy wskazywały szeroko na nieprawidłową ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co do faktu wręczenia powódce wypowiedzenia w dniu 5 listopada 2014 r. Tak więc Sąd Okręgowy był uprawniony do poczynienia własnych wszechstronnych ustaleń w tym przedmiocie, zarówno przy uwzględnieniu twierdzeń stron, jak i wszelkich niezbędnych dowodów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2016 r. dopuścił dowód z zeznań świadka P. K. (1) na okoliczność czy powódce zostało wręczone wypowiedzenie ww. dacie dochodząc do przekonania, iż oddalenie wskazanego wniosku przez Sąd I instancji nie mogło zostać zaakceptowane.

Wskazać należy, iż adresatem reguł dotyczących koncentracji materiału procesowego, nie jest sąd rozpoznający sprawę. Tym samym korzystając z dyskrecyjnej władzy w tym zakresie Sąd może dopuścić dowód, który uległ

sprekludowaniu, jeśli znajduje to usprawiedliwienie w konkretnych okolicznościach sprawy. W niniejszej sprawie żaden dowód na okoliczności podnoszone w tym zakresie przez powódkę wcześniej nie został uwzględniony. Ponadto wskazać należy na niekonsekwencję Sądu Rejonowego, który dopuścił na wniosek pełnomocnika powódki dowód z zeznań świadka A. G. na tę samą okoliczność, zgłoszony już po oddaleniu wniosku strony o przesłuchanie w charakterze świadka P. K., choć przesłuchiwany informacyjnie przez Fundację w dniu 30 czerwca 2015 r. również wspominał, iż przy wypowiedzeniu choć nie bezpośrednio była obecna też A. G.. Nadto niewątpliwie przesłuchanie wnioskowanego przez stronę powodową świadka nie wpłynęłoby na przedłużenie postępowania, z uwagi na fakt uwzględnienia wniosku strony pozwanej i odroczenia rozprawy. Wobec powyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż brak przeprowadzenia wskazanego dowodu mógł wpłynąć na wynik rozstrzygnięcia i uznał potrzebę jego uwzględnienia, na wniosek powódki zgłoszony ponownie w postępowaniu apelacyjnym.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 kwietnia 2016 świadek P. K. zeznał, iż wraz z żoną był w budynku biurowym od godziny 23.00. Po chwili ktoś zaczął pukać do drzwi, wtedy zobaczył p. K. i 3 kobiety. Pan K. kazał mu natychmiast zdać klucze i otworzyć drzwi w budynku dzieci. Wtedy zdał klucze, a powódka była wraz z nim. Po sprawdzeniu czy dzieci śpią p. K. wyprosił go i powódkę z biura i sam pisał razem z p. J. zwolnienie z pracy (nagranie 00:08:43 – 00:14:34). Następnie świadek podał, iż była sporządzona jakaś notatka. Wydawało mu się, że było to zwolnienie z pracy. Około godziny 12.00 w nocy, pozwany dał mu do przeczytania tę notatkę, jak też powódce. Było tam napisane, że są zawieszani w czynnościach i jeszcze coś było tam napisane, ale nie pamięta co, coś o zdaniu kluczy. Wyprowadzali się przez całą noc. Gdzieś ok. 7-8 rano wyprowadzili się i nic więcej nie było im okazywane. (nagranie 00:15:18 – 00:18:18). Dodatkowo świadek zeznał, że on tylko odbierał to oświadczenie złożone przez p. K. w biurze. Nie widział by ktoś wręczał powódce wypowiedzenie. Wskazał też że nie przypomina sobie, aby był wraz z żoną w salonie w budynku (...), następnie zaś podał, iż na pewno tam byli bo wynosili z niego rzeczy (nagranie 00:18:18 00:28:23).

Jednocześnie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż brak było podstaw o uwzględnienia pozostałych wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji przez powódkę o zobowiązanie pozwanej do wskazania, jakie pismo zostało wysłane przez Fundację do powódki w dniu 7 listopada 2014 roku na ul. (...), nadto dowodów z dokumentów kserokopii książki korespondencji pełnomocnika powódki oraz kserokopii koperty - na okoliczność daty wysłania i doręczenia powódce (na adres pełnomocnika) świadectwa pracy, i pism Poczty Polskiej z dnia 16 lipca 2015 roku i 30 lipca 2015 roku - na okoliczność wysłania powódce przez pozwaną oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 7 listopada 2014 roku.

W myśl art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Podnieść należy, iż okoliczność czy wypowiedzenie zostało wysłane powódce pocztą nie ma rozstrzygającego znaczenia dla ustalenia czy powódka dochowała terminu do wniesienia odwołania od dokonanego wypowiedzenia. Istotnym w tej kwestii było bowiem wyłącznie stwierdzenie, czy wypowiedzenie nastąpiło w dacie wskazanej przez pozwanego tj. bezpośrednio po przeprowadzonej kontroli czy też dniu wskazanym przez powódkę, kiedy to doręczono jej świadectwo pracy. Z tych też względów wnioski strony w tym przedmiocie podlegały oddaleniu, jako zbędne dla rozstrzygnięcia, a ich oddalenie przez Sąd Rejonowy na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, z tych samych przyczyn również nie może być kwestionowane.

Z kolei na podstawie art. 381 kpc oddaleniu podlegały wnioski dowodowe skarżącej, mające potwierdzać datę wysłania i doręczenia powódce świadectwa pracy, jako spóźnione. Podnieść należy, iż na fakt odebrania świadectwa pracy w dniu 4 lutego 2015 r. powódka powoływała się na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, by wskazaną okoliczność potwierdzić już wtedy za pomocą dowodów już wówczas znanych stronie. Strona powodowa z niewiadomych względów inicjatywy w tym przedmiocie jednak zaniechała. W świetle zaś wskazanego przepisu, prawo do powołania nowych faktów i dowodów nie może służyć stronom biernym w toku postępowania przed sądem I instancji (gdy nie ma uzasadnionych powodów do usprawiedliwienia tej bierności) do "przenoszenia" postępowania dowodowego na etap apelacyjny. Bierności powódki w tym przedmiocie nie tłumaczy też fakt, iż strona pozwana ww. daty nie kwestionowała. W świetle 265 § 2 k.p. to bowiem do powódki należy uprawdopodobnienie, iż został zachowany termin do wystąpienia o przywrócenie uchybionego terminu.

Sąd I instancji zasadnie pominął także wszelkie kserokopie, które nie były poświadczane za zgodność z oryginałem z uwagi na to, iż jako takie nie mogą stanowić dokumentu w rozumieniu przepisów prawa. Z art. 129 § 2 k.p.c. wynika, że moc dowodową ma tylko kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 czerwca 2013 r. I ACa 166/13 LEX nr 1342291 Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 323/12 LEX nr 1238480). Ponadto skarżący nie wskazał, w jaki sposób pominięcie wskazanych dowodów miałyby wpływać na wynik rozstrzygnięcia. Z tych też względów apelacyjne zarzuty w tym przedmiocie uznać należało za całkowicie nietrafne.

Chybionymi są też sugestie apelacji co do dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zwłaszcza zeznań A. K. (prezesa pozwanej) i świadków: I. K. (żony A. K.) oraz A. G. (1) (pracownika pozwanej) i nieuprawnionego przyjęcia, iż w dniu 5 listopada 2014 r. doszło do złożenia powódce oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę oraz sprzedania adnotacji o odmowie przyjęcia i podpisania przez powódkę tego oświadczenia. Skarżący podniósł, iż dochodząc do powyższych wniosków, Sąd Rejonowy całkowicie pominął wyjaśnienia powódki w tym zakresie, a także fakt odwołania się przez powódkę do, w istocie wyłącznego wręczenia jej w tej dacie, „zawieszenia w obowiązkach wychowawcy”.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266).

Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i doszedł do trafnego wniosku, iż oświadczenie pracodawcy w przedmiocie wypowiedzenia powódce stosunku pracy, zostało złożone w dniu 5 listopada 2014 r., a co za tym idzie powódka w sposób zawiniony uchybiła terminowi do złożenia odwołania od wskazanego oświadczenia.

W szczególności nie sposób zgodzić się ze skarżącą, iż Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony zdyskredytował wiarygodność dowodów przez nią przedstawianych – zwłaszcza wyjaśnienia powódki, dając bezkrytycznie wiarę twierdzeniom pozwanego i powołanym przez niego świadkom.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że jeżeli w sporze dwie grupy świadków lub strony zeznają odmiennie bądź poszczególne dokumenty wskazują na odmiennie okoliczności, to do Sądu meriti należy ocena, którzy świadkowie, strona i dlaczego zeznają wiarygodnie, oraz które dokumenty zasługują na uwzględnienie. Danie wiary

jednym, a nie przyznanie wiary drugim świadkom, stronie bądź dokumentom, samo przez się nie narusza zasady z art. 233 § 1 kpc, a stanowi właśnie o istocie sędziowskiej oceny dowodów, która opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów logicznie argumentując, z jakich względów i w jakim zakresie zeznań powódki nie podzielił oraz wskazując w jakim zakresie uznał za wiarygodne zeznania pozwanego i powoływanych przez niego świadków. Skarżąca natomiast polemizując w apelacji z oceną Sądu, co do merytorycznej wartości poszczególnych dowodów, sugerując iż Sąd działał w sposób stronniczy, nadto przedstawiając swój pogląd na sprawę i własną ocenę dowodów, nie wykazała, iż wnioski Sądu były nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. W szczególności nie sposób uznać za wiarygodne twierdzeń powódki, co do braku złożenia jej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę. Podnieść należy, iż twierdzenia te są całkowicie odosobnione i nie potwierdzają ich nawet zeznania męża powódki, świadka P. K., złożone na etapie apelacji. Podkreślić należy, iż zeznania wskazanego świadka są wewnętrznie sprzeczne, a zatem nie posiadają waloru dowodowego pozwalającego na potwierdzenie wersji powódki. Z jednej strony świadek podaje, iż p. K. wyprosił go i powódkę z biura i sam pisał razem z p. J. zwolnienie z pracy. Podkreśla, iż była sporządzona jakaś notatka i że wydawało mu się, że było to zwolnienie z pracy. Z drugiej zaś wskazuje, iż około godziny 12 w nocy pozwany dał jemu oraz powódce do przeczytania tę notatkę i było tam napisane, że są zawieszeni w czynnościach i jeszcze coś było tam napisane, ale nie pamięta co, coś o zdaniu kluczy. Ponadto nic więcej nie było im okazywane. Dodatkowo zaś zeznaje, że on tylko odbierał to oświadczenie w biurze złożone przez p. K.. Nie widział by ktoś wręczał powódce wypowiedzenie. Wskazał też że nie przypomina sobie, aby był wraz z żoną w salonie w budynku (...) (gdzie w świetle zeznań innych świadków miało nastąpić wypowiedzenie) następnie zaś podał, iż na pewno tam byli bo wynosili z niego rzeczy. Istotnym jest również, że na pytanie Sądu świadek wskazał, iż pisane było przez stronę pozwaną zwolnienie z pracy powódki, a dopiero po gwałtownej reakcji apelującej na złożone przez świadka zeznanie, która stwierdziła (natychmiast po złożeniu takich zeznań) głośno na sali sądowej „zawieszenie”, zmienił swoje zeznania i podał „no zwolnienie z pracy czy tam zawieszenie” (protokół k 104 od 13.35 do 14.30). Ostatecznie zatem należy uznać, że świadek kategorycznie nie zanegował, iż wręczono powódce wypowiedzenie umowy o pracę. Nadto złożone przez niego zeznania, z przyczyn wskazanych powyżej, nie mogły zostać uznane za wiarygodne.

Stąd też należało przyjąć - co potwierdza pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie podważony skutecznie przez skarżącą - iż do wypowiedzenia powódce umowy o pracę doszło w dniu 5 listopada 2014r. Powódka otrzymała bowiem od pracodawcy w tym dniu pismo zawierające wypowiedzenie umowy o pracę, zapoznała się z jego treścią, jednak odmówiła jego podpisania i odbioru.

Oświadczenie woli, w świetle art. 61 § 1 kc, jest złożone wtedy, gdy doszło do adresata w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Tym samym dla ważności oświadczenia w przedmiocie wypowiedzenia powódce umowy o pracę, nie jest konieczne by powódka na piśmie pracodawcy zawierającym to oświadczenie, złożyła swój podpis i to pismo fizycznie odebrała.

Oceny w tym przedmiocie nie może zmienić podnoszony przez apelującą fakt, iż następnie w urzędach posługiwała się wyłącznie pismem stanowiącym o zawieszeniu jej w czynnościach, od którego z resztą się odwoływała. Wręczenie pisma w tym przedmiocie, samo w sobie bowiem nie przesądza braku dokonania wypowiedzenia. Ponadto powódka, co oczywiste i logiczne, nie mogła dysponować dokumentem zawierającym oświadczenie w tej materii, skoro oświadczyła, iż go nie podpisze i go nie odebrała. Z tych też względów podniesiona przez apelującą argumentacja w tym zakresie nie mogła przynieść spodziewanych przez nią skutków procesowych.

Zgodnie z art. art. 264 § 1 k.p. odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Stosownie do treści art. 265 § 1 i 2 k. p. jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2¹ i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7

dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu.

Powódka uchybiła terminowi do wniesienia odwołania, przy czym w okolicznościach sprawy brak podstaw do uznania, iż nie ponosi za to odpowiedzialności. Pracownik, który bez usprawiedliwionych przyczyn odmówił przyjęcia pisma wypowiadającego mu umowę o pracę, zgodnie z wymogami Kodeksu pracy, nie może domagać się przywrócenia terminu do wniesienia odwołania do sądu pracy (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2011 r. III PK 56/10 LEX nr 949031). Sąd zobowiązany jest do oddalenia powództwa, jeżeli pozew wniesiony został po upływie terminów określonych w art. 264 k.p., których nie przywrócono na zasadzie art. 265 § 1 k.p. oraz po upływie terminu określonego w art. 265 § 2 k.p. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r. II PK 186/10 LEX nr 786379).

Zaskarżony wyrok odpowiada zatem prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powódki jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz.1804).